



Medexpress, 2021-03-10 08:18

Debata Medexpressu

## Podolog i podiatra: medyczne zawody przyszłości



Doprowadzenie do powstania zawodu medycznego podologa i podiatry to olbrzymia korzyść dla pacjentów i odciążenie personelu medycznego – podkreślali uczestnicy debaty zorganizowanej przez Medexpress.

Maciej Miłkowski, wiceminister zdrowia zapewnił, że jego resort popiera te prace i że ustawa o zawodach medycznych będzie uwzględniać podologa i podiatrę.

Z inicjatywy poseł Barbary Dziuk, przewodniczącej Zespołu Parlamentarnego do spraw Podiatrii, Podologii i Kosmetologii trwają prace nad opracowaniem jednolitych zasad kształcenia podologów i podiatrów w Polsce.

Osoba wykonująca zawód podologa ma zajmować się prowadzeniem profilaktyki z zakresu schorzeń stóp i wykonywaniem zabiegów pielęgnacyjnych w ich obrębie u dzieci i dorosłych oraz **u pacjentów z cukrzycą**. Będzie musiała ukończyć dwuletnią szkołę policealną.

**Podiatrzy mają być kształceni w ramach studiów licencjackich.** Ich wiedza ma pozwolić na samodzielną wstępną diagnostykę i terapię stopy w przypadku chorób metabolicznych, geriatrycznych oraz cywilizacyjnych, a także na wykonywanie drobnych zabiegów chirurgicznych w obrębie stopy.

- *Stopy noszą nas całe życie i dlatego należy o nie zadbać. Wprowadzamy więc standardy obowiązujące w UE - zaznaczyła poseł Barbara Dziuk*

Uczestnicy debaty mówili o konieczności systemowego unormowania wymagań dotyczących kształcenia i wykonywania tego zawodu.

Poseł Dziuk poinformowała, że pilotażowo uruchomiony kierunek kształcenia podologów w Liceum Medycznym w Bytomiu zakończył się wielkim sukcesem. – *Teraz na Uniwersytecie Opolskim zostanie otwarty kierunek podiatria, co pozwoli wypracować standardy i wdrożyć takie kształcenie na innych uczelniach medycznych* – zapowiedziała.

Karina Szota, prezes Stowarzyszenia Podiatrów i Podologów podkreśliła, że opracowanie standardów jest bardzo ważne, bo określi kompetencje i ramy współpracy z innymi specjalistami. – *Dziś w zasadzie podiatrzy dotykając ran, przekraczają swoje kompetencję, bo brakuje uregulowań* – zauważyła.

Prof. Krzysztof Ziaja specjalista chirurgii ogólnej i angiologii podkreślił, że standardy i wytyczne są podstawą bezpieczeństwa pacjenta i wykonującego zabieg. Poinformował, że wraz z gronem znawców przedmiotu sformułował polskie zalecenia dotyczące leczenia stopy, które ukazały się w *Vademecum podologii*.

Uczestnicy debaty mówili o roli podologów i podiatrów w opiece nad pacjentami ze stopą cukrzycową. Polska, niestety, przoduje w Europie pod względem liczby amputacji stóp z powodu tego schorzenia. Praca podologów i podiatrów mogłaby tę sytuację zmienić.

Prof. Anna Korzon-Burakowska, przewodnicząca Sekcji Stopy Cukrzycowej Polskiego Towarzystwa Diabetologicznego opowiadała o dotychczasowej współpracy lekarzy z podologami. – *Ta pomoc jest nieoceniona. Pacjenci mają łatwiejszy dostęp do ich usług. Dzięki zabiegom profilaktycznym można uniknąć powstania ran. Podolodzy są w stanie zauważyć pierwsze niepokojące zmiany i skierować pacjenta do lekarza. Zajmują się też opracowywaniem ran* – wymieniła. Dodała, że w Wielkiej Brytanii poradnie stopy cukrzycowej prowadzą podolodzy, a diabetolog jest tylko konsultantem.

Podkreśliła, że pacjentów nie zabraknie, bo nawet 13 % cukrzyków rozwija zespół stopy cukrzycowej.

Dr Wojciech Bichalski z Kliniki Chirurgii Ogólnej i Endokrynologii Śląskiego Uniwersytetu Medycznego w Katowicach zaznaczył, że przy obecnych brakach kadr medycznych - lekarzy i pielęgniarek - zapobieganie zmianom morfologicznym i ich szybkie wykrycie ma ogromne znaczenie. – Podolodzy i podiatrzy poprawiają dobrostan miejscowy pacjenta, który ma wpływ na dobrostan całkowity. Ich praca może zapobiegać większym powikłaniom, a jeśli wystąpią, można z nimi walczyć na wcześniejszym etapie. Zapotrzebowanie społeczne jest ogromne i jako chirurg oczekiwałbym zaangażowania przedstawicieli tych zawodów w pracę zespołu wielodyscyplinarnego – powiedział.